



Sygn. akt IV KK 166/18

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący)

SSN Tomasz Artymiuk (sprawozdawca)

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Ewa Sokołowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jacka Radoniewicza  
w sprawie **R.K.**

skazanego z art. 178 a § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 4 czerwca 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego na  
korzyść skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 16 maja 2017 r., sygn. akt IV Ka [...] /17

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 31 stycznia 2017 r., sygn. akt XIV K [...] /16/S

**uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę  
Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.**

## UZASADNIENIE

R.K. został oskarżony o to, że „w dniu 18 sierpnia 2016 roku w miejscowości S., woj. [...] prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki S. nr rej. [...] będąc w stanie nietrzeźwości, przy stwierdzonej zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu w kolejnych badaniach: I badanie – 1, 22 mg/l, II badanie – 1,39 mg/l, III badanie – 1,13 mg/l, IV badanie – 1,17 mg/l”, tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.

W trakcie rozprawy w dniu 17 stycznia 2017 r. przed Sądem Rejonowym w K., w sprawie o sygn. akt XIV K [...] /16/S, oskarżony R.K. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 178a § 1 k.k. i złożył wyjaśnienia, wnosząc jednocześnie o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu w związku z dopuszczoną przez niego możliwością złożenia wniosku o dobrowolne poddanie się karze, a tym samym poczynienia w tym przedmiocie stosownych ustaleń.

Na kolejnym terminie rozprawie głównej w dniu 31 stycznia 2017 r. oskarżony, korzystający wówczas z pomocy obrońcy z urzędu, wystąpił – na podstawie art. 387 § 1 k.p.k. – z wnioskiem o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, wnosząc o wymierzenie mu za zarzucany czyn kary 6 miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 20 godzin miesięcznie, orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii B i orzeczenie świadczenia pieniężnego, w kwocie 5.000 zł.

Do tej propozycji nie odniósł się prokurator, albowiem nie stawiał się na terminie rozprawy w dniu 31 stycznia 2017 roku, pomimo iż został prawidłowo o niej zawiadomiony wokandą.

Sąd Rejonowy w K., na podstawie art. 387 § 2 k.p.k., przychylił się do wniosku oskarżonego o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie mu zaproponowanej kary oraz środków karnych bez konieczności prowadzenia postępowania dowodowego i wyrokiem z dnia 31 stycznia 2017 roku uznał go winnym popełnienia czynu z art. 178a § 1 k.k., zarzucanego mu w akcie oskarżenia.

Za ten czyn wymierzył oskarżonemu, na podstawie art. 178a § 1 k.k., karę 6 miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej

kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym (pkt I wyroku).

Na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii B na okres 3 lat (pkt II wyroku).

Na podstawie art. 43 a § 2 k.k. orzekł środek karny w postaci świadczenia pieniężnego, w kwocie 5.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej (pkt III wyroku), a nadto rozstrzygnął o kosztach obrony z urzędu (pkt IV wyroku) oraz zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa (pkt V wyroku).

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją przez prokuratora.

Zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego R.K. prokurator, na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., zarzucił obrazę prawa procesowego mającą istotny wpływ na treść wyroku, to jest art. 387 § 2 k.p.k., polegającą na niezawiadomieniu prokuratora o wniosku oskarżonego R.K., złożonego na podstawie art. 387 § 1 k.p.k., co uniemożliwiło oskarżycielowi publicznemu zajęcie stanowiska odnośnie tego wniosku i w rezultacie skutkowało wydaniem wadliwego wyroku, z uwagi na niesłuszne orzeczenie w nim środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych jedynie kategorii B na okres 3 lat, podczas gdy okoliczności sprawy – w szczególności motyw, z powodu których oskarżony R.K. postanowił w stanie nietrzeźwości kierować samochodem, wysokie stężenie alkoholu w jego organizmie – przemawiały przeciwko takiemu rozstrzygnięciu.

W oparciu o podniesiony zarzut prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 16 maja 2017 roku, sygn. akt IV Ka [...]/17, zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 31 stycznia 2017 r. w ten sposób, że orzeczony w pkt. II środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych rozszerzył na wszystkie kategorie, zobowiązując oskarżonego do bezzwłocznego powiadomienia właściwego urzędu administracji publicznej o zagubieniu prawa jazdy lub natychmiastowego jego zwrotu.

Orzeczenie Sądu odwoławczego zaskarżył, wniesioną na korzyść skazanego kasacją, Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny. Zarzucił w niej:

- „rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 437 § 2 k.p.k. w związku art. 387 § 2 k.p.k., polegające na dokonaniu przez Sąd Okręgowy w K. zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji w zakresie orzeczonego wobec oskarżonego R.K. w punkcie II wyroku środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii B, poprzez jego rozszerzenie i przyjęcie, że orzeczonego zakaz obejmuje wszelkie pojazdy mechaniczne, do kierowania którymi wymagane jest prawo jazdy wszystkich kategorii w sytuacji, gdy orzeczenie Sądu pierwszej instancji zapadło w wyniku uwzględnienia złożonego przez oskarżonego i jego obrońcę wniosku o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie kary i środków karnych, bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, w tym zakazu prowadzenia jedynie pojazdów mechanicznych kategorii B, któremu nie sprzeciwił się niezawiadomiony o złożeniu wniosku nieobecny na rozprawie prokurator, co obligowało Sąd odwoławczy, przy dostrzeżeniu możliwości zmiany zaskarżonego wyroku na niekorzyść oskarżonego, do uzyskania jego zgody, przy czym zarówno oskarżony, jego obrońca, jak i prokurator nie wyrazili zgody przed Sądem odwoławczym na modyfikację wniosku w tym zakresie,
- rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisu prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nieprawidłowym odniesieniu się przez Sąd odwoławczy w pisemnych motywach swojego wyroku do wyrażonego na rozprawie odwoławczej stanowiska oskarżonego, jego obrońcy oraz prokuratora w przedmiocie ewentualnej zmiany warunków zawartej ugody i niezasadnego przyjęcia, że nie sprzeciwili się oni zmianie umowy, poprzez rozszerzenie środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz nie wskazaniu wbrew regułom wynikającym z treści art. 424 § 1 k.p.k. przekonujących przesłanek przemawiających za zmianą zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji, który został wydany w trybie art. 387 § 1 k.p.k.”.

W oparciu o te zarzuty autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, a stanowisko to podtrzymał uczestniczący w rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Oba podniesione w kasacji Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego zarzuty są zasadne, a ponieważ stwierdzone przez sąd kasacyjny uchybienia były rażące i miały przy tym istotny wpływ na treść wyroku Sądu Okręgowego w K., konieczne było jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd odwoławczy orzekając w niniejszej sprawie powołał się wprawdzie na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 3 września 2015 r., V KK 240/15, uczynił to jednak wybiórczo nie uwzględniając zasadniczych, a wynikających z tego orzeczenia treści. Oczywiście jest wprawdzie, że przepis art. 387 § 2 k.p.k. wprost nie wskazuje na konieczność każdorazowego powiadamiania prokuratora, który nie miał obowiązku stawienia się na rozprawę i nie wziął w niej udziału w oparciu o regulację art. 46 § 2 zd. 1 k.p.k., o złożeniu przez oskarżonego wniosku o wydanie wyroku skazującego w trybie art. 387 § 1 k.p.k., nie można wszelako pomijać treści zd. 2 art. 46 § 2 k.p.k., zgodnie z którym przewodniczący lub sąd mogą taką obecność uznać z obowiązkową. Tak będzie w szczególności wówczas, gdy – jak w tej sprawie – oskarżony pod nieobecność prokuratora złoży wniosek w oparciu o przepis art. 387 § 1 k.p.k. lub też zapowie możliwość złożenia takiego wniosku na kolejnym terminie w sytuacji, gdy zachodzi konieczność zarządzenia przerwy w rozprawie albo jej odroczenia. Nie można, czyniąc rozważania w tym zakresie, abstrahować od jednoznacznej treści art. 387 § 2 *in fine* k.p.k. Zgodnie z tym przepisem sąd może uwzględnić wniosek o wydanie wyroku skazującego, gdy „...nie sprzeciwia się temu prokurator, a także pokrzywdzony należycie powiadomiony o terminie rozprawy oraz pouczone o możliwości zgłoszenia przez oskarżonego takiego wniosku”. Oczywiście jest więc, że o braku sprzeciwu, w wypadku niestawiennictwa na rozprawę, można mówić – przy zachowaniu wskazanych wyżej warunków – wyłącznie w odniesieniu do pokrzywdzonego, a nie do prokuratora. Ma to niewątpliwe znaczenie dla

poprawności wyrokowania z zachowaniem trybu konsensualnego. Konsensus zawierany jest bowiem nie pomiędzy sądem a oskarżonym, lecz pomiędzy stronami postępowania, a więc z jednej strony oskarżycielem i pokrzywdzonym, a z drugiej oskarżonym, zaś do kompetencji sądu należy jedynie uwzględnienie lub nie takiego porozumienia, jeżeli zostaną spełnione pozostałe przesłanki dotyczące tego rodzaju wniosku oskarżonego. Jak to trafnie zauważył Sąd Najwyższy w powołanym wyżej orzeczeniu z dnia 3 września 2015 r., nieobecność prokuratora na rozprawie, w sytuacji prawidłowego powiadomienia o jej terminie, choć mieszcząca się w granicach prawa i nie wykluczająca możliwości wyrokowania w trybie art. 387 § 2 k.p.k., rzutuje jednak bezpośrednio na sytuację procesową oskarżonego. Oskarżony, który występuje z tego rodzaju wnioskiem, ma prawo oczekiwać – przy braku sprzeciwu stron – zaaprobowania przez sąd rodzaju i wymiaru kary oraz środka karnego jaki sam przedstawił. Tym niemniej, rozstrzygający sąd dostrzegając możliwość zakończenia zwieńczonego porozumieniem postępowania winien zarządzić przerwę w rozprawie celem zawiadomienia prokuratora o propozycji oskarżonego. W niniejszej sprawie tak się jednak nie stało, pomimo tego, że sąd *meriti* i to z innych przyczyn zarządził przerwę w rozprawie ograniczając się jednak wyłącznie do zawiadomienia prokuratora o nowym terminie bez informacji co do zamiaru oskarżonego złożenia wniosku na podstawie art. 387 § 1 k.p.k.

Powyższy błąd Sądu Rejonowego nie pozostał bez wpływu na zaskarżone kasacją orzeczenie sądu instancji *ad quem*. Dostrzegając wskazane wyżej uwarunkowania procesowe oskarżyciel publiczny we wniesionej apelacji zasadnie skonstatował, że w rzeczywistości do zawarcia porozumienia przed Sądem pierwszej instancji nie doszło, a ponieważ konieczna jest korekta wyroku w zakresie orzeczonego na podstawie art. 42 § 2 k.k. środka karnego, to tym samym niezbędne jest uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania celem ewentualnego wydania wyroku w oparciu o rzeczywisty konsensus.

Sąd drugiej instancji wniosku tego nie uwzględnił, uznając, że możliwe jest w takim wypadku wydanie orzeczenia reformatoryjnego na niekorzyść oskarżonego przez sąd odwoławczy. Przeoczył jednak, że w zaistniałej sytuacji warunkiem

dokonania określonej korekty jest uzyskanie zgody stron, a więc oskarżonego i jego obrońcy oraz prokuratora na takie nowe określenie kary (w tej sprawie rodzaju środka karnego). Takie stanowisko jest konsekwentnie prezentowane w orzecznictwie (zob. powołany już wyżej wyrok Sądu Najwyższego w sprawie V KK 240/15, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2009 r., V KK 29/09), w którym zasadnie wywodzi się, że zmiana wyroku wydanego przez Sąd pierwszej instancji w warunkach konsensualizmu procesowego, nawet gdy konsensus ten charakteryzuje się ułomnością, jest możliwa przed sądem odwoławczym, jeżeli strony ponownie wyrażą zgodę na wymierzenie kary – tym razem współmiernej – na nowych warunkach. Nie do zaakceptowania jest przy tym pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy, że obecne na rozprawie strony, w tym oskarżony i jego obrońca, zaakceptowali zmiany dokonane na rozprawie w instancji *ad quem*, skoro nie wnieśli sprzeciwu w postaci uzasadnienia do wyroku (podkreślenie SN). Pomijając nawet już to, że sprzeciw mogą wnieść wyłącznie prokurator i pokrzywdzony, a nie oskarżony, od którego wymagana jest w takim wypadku zgoda (arg. art. 387 § 3 k.p.k.), za niedopuszczalne należy uznać wnioskowanie z czynności następczych w stosunku do wyroku jakimi są ewentualny wniosek o jego pisemne uzasadnienie lub niezłożenie takiego wniosku, wobec konieczności uzyskania jednoznacznej deklaracji przed wydaniem orzeczenia. Tymczasem jak wynika z zapisów protokołu rozprawy z dnia 16 maja 2017 r. ani oskarżony ani obrońca na taką korektę w zakresie rozstrzygnięcia o środku karnym jakiej domagał się prokurator zgody nie wyrazili, wręcz wnosząc o nieuwzględnienie apelacji.

Trafnie więc w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzucono rażące naruszenie prawa procesowego (art. 387 § 2 k.p.k.) mającego przy tym negatywne znaczenie dla praw oskarżonego i pozbawiając go w rezultacie dwuinstancyjności.

Zasadny jest również zarzut drugi kasacji. Skupiając się na wskazanej wyżej problematyce związanej z konsensualnym charakterem postępowania, Sąd drugiej instancji pozostawił całkowicie poza polem swoich rozważań wskazane powody, dla których uznał zasadność wydania orzeczenia reformatoryjnego w części dotyczącej środka karnego – zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, rozszerzając go z pojazdów, do których wymagane jest prawo jazdy kategorii B,

na wszystkie kategorie. A przecież, przy tego rodzaju orzeczeniu Sąd ten miał obowiązek nie tylko podać czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne, lecz także przedstawić (stosownie do treści art. 424 k.p.k.) motywy rozstrzygnięcia o charakterze reformatoryjnym. Brak w tym zakresie uniemożliwia dokonanie kontroli poprawności uznania przez ten Sąd, że orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych ograniczonego w sposób wskazany w wyroku Sądu pierwszej instancji, razi swoją łagodnością.

Wszystko to implikowało rozstrzygnięciem, jak w części dyspozytywnej wyroku.

Procedując powtórnie Sąd *ad quem* rozważy poczynione wyżej uwagi, podda je stosownej analizie i uwzględniając kodeksowe ograniczenia wyda orzeczenie wolne od stwierdzonych wad.